

SŁOWO

WILNO, Niedziela 8 czerwca 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administr. 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 17.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczeńska.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch“.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Nauczycielstwo związkowe a państwo

Artykuł nauczyciela „O wyższy poziom etyczny“ umieszczony w „Echach Krajowych“ Słowa (Nr. 121), spowodował protest członków Wydziału Wykonawczego Zarządu Okręgu Wileńskiego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, który w dzisiejszym numerze Słowa umieszczamy. Poza tym na ten sam artykuł odpowiedział p. Jan Dracz, członek zarządu okręgu Z. P. N. S. P. w „Kurjerze Wileńskim“.

Oświata, jako pierwszorzędną czynnik w urabianiu dla państwa ludowych mas naszego kraju, zawsze była nam bliską i zawsze chętnie udzielaliśmy łamów „Słowa“ dla rzeczowej dyskusji. Dziś, po dziesięciu latach sprawy związkowych nie zawsze odwziewała dla życia naszego różnorodnego i różnego terenu. I to, co związek w „granitowym“ oparciu o liczbę opłacających składki członków wygłasza w Wilnie ze swego przesylnego fotelu, nie zawsze zgadza się z tem, co czuje i myśli nauczyciel tegoż związku z dusznej izby szkolnej. Te rozbieżności przez wzgląd na państwo, szkoły i samego nauczyciela, „Słowo“ zawsze chętnie w „Echach Krajowych“ umieszcza, uważając korespondencje nauczyciela z terenu, jako cenny materiał do dyskusji i orientacji władz kuratorskich, opinii społeczeństwa wileńskiego, jak również samego nauczycielstwa.

Poruszając dziś w artykule wstępnym sprawy nauczycielstwa związkowego, nie mamy zamiaru występować przeciwko nauczycielstwu szeregowemu, lecz krytykę naszą skierujemy przeciwko sztabowemu władzom związków, uważając, iż tu, u góry zaczęły się gromadzić zaczątki niebezpieczne dla dalszych losów państwa.

Złem nieuniknionem, jak twierdzą władze szkolne, dla nas zaś ludzi miejscowych złem, wypływającym z centralistycznych dążeń Warszawy, było obsadzenie szkół w naszym kraju przez element napływowy, niezwiązany z krajem duchowo. Nauczycielka z Małopolski, stanowiąca 70 procent ogółu nauczycieli, nieznająca ani języka, ani obyczajów ludu, nie może samodzielnie w swych związkach zawodowych reprezentować duchowej opieki nad masą ludu białoruskiego. Poza tym nie może Białorusin-katolik być świadkiem walki dwóch związków, z których jeden mianując siebie „polskim“, a drugi — „chrześcijańskim“. Na naszym terenie te importowane z zachodu odcięcia są nie do pomyślenia i zgóry skazują państwowe podstawy oświaty na zagubę.

Napływowy charakter nauczycielstwa, wraz z sukcesyjnymi centralistycznymi tendencjami związków zawodowych, nie byłby tak niebezpieczny, o ileby związki, zajęte li tylko sprawami zawodowymi, nie podejmowały się samodzielnie, przerastając ich przyrodzone siły, ideowej pracy twórczej.

Dziś na mocy szeregu faktów i artykułów, co prawda — sztabowych, tendencje najliczniejszego ze związków — Z. P. N. S. P. — jest dostępne są dla analizy społecznej opinii. A więc p. Jan Dracz, członek okręgowego zarządu we wspomnianym wyżej artykule „Kur. Wileńskiego“ pisze:

„Jeżeli idzie o stosunek związku do organizacji społecznych, sprzecywał się na podstawie uchwał zarządu swą ideologię zarówno w zakresie zagadnień zawodowych jak i społeczno-oświatowych, wydawał się „nauczycielskim“, mieszczańskim, wydanym przez Okręg Wileński Związek. Ze Związkiem ma własną ideologię, chyba nikogo dziwić nie powinno. Zresztą jasną i zrozumiałą jest rozbieżność poglądów, między duchowieństwem katolickim a nauczycielstwem związkowym na sprawę wyznania, dalej rozbieżność poglądów między organizacjami nacjonalizmu polskiego a nauczycielstwem związkowym na sprawy narodowościowe, gdyż nauczycielstwa jest obowiązane do ścisłej i serdecznej współpracy z rodzicami uczniów bez względu na ich wyznanie i narodowość, wreszcie rozbieżność poglądów między ziemianstwem a nauczycielstwem związkowym na sprawy społeczno-gospodarcze, nauczycielstwo bowiem, wychowując dzieci ludu wileńskiego, nie może nie interesować się serdecznie sprawami tego ludu. Idea państwa jest miarodajną dla nauczyciela związkowego, a jak ją pojmuje, informują „Sprawy

Nauczycielskie“. W stosunku do wymienionych organizacji społecznych, związek stosuje zasadę szlachetnego wysiłku pracy, a jest chyba rzeczą jasną, że nie może zachęcać swych członków do udziału w pracy organizacji o innej ideologii niż ideologia związku“.

Nas, ludzi tu urodzonych i wychowanych, którzy onegdaj w samorodnym konducie, składającym się z Polaka, Żyda i Rosjanina, endeka, demokracji i zachowawcy, doktora, ziemianina i rzemieślnika, odprowadzali na wieczny spoczynek zwłoki s. p. Witolda Węslawskiego prezesa Macierzy Szkolnej, — taki pogląd dziwi, i to — mocno dziwi.

Więc członek zarządu p. Jan Dracz, po dłuższym w naszym kraju pobycie, przemawiając publicznie w piśmie, najspokojniej, już zgóry, wpaja w głowy swych licznych szeregowych pogląd o rozbieżności między poglądami związkowego nauczyciela, a poglądami księdza i ziemianina, zachęcając jednocześnie organizację społeczną do „szlachetnego wysiłku pracy“! „Serdeczne zainteresowanie sprawami ludu“ nauczyciela związkowego, jako przeciwnie „rozbieżnemu poglądowi ziemianina“ (a więc nieserdeczne mu), jakież to „szlachetny“ bodziec do wysiłku, w którym do startu, w idealnych warunkach naszej wioski, staje ksiądz, ziemianin i 18-letnie nauczycielka — razem trzy osoby, z których każda zgóry ma już nadane przez p. Dracza barwy zwycięstwa! Jeżeli chodzi o „wysięgi“ — to będzie to wysięgi w workach, bo i takie widowiska ku uciesze widzów urządzone bywają.

A po tem wynurzeniu p. Dracza, członkowie wydziału wykonawczego w dzisiejszej odpowiedzi twierdzą: „przystępujemy do współpracy z organizacjami, których ideologia jest bliska naszej — względem innych pozostając obojętni“, a potem „walka nasza ze Stowarzyszeniem Chrześcijańsko-Narodowym nauczycielstwa szkół powszechnych nie jest nieetyczna, bo jej niema i jej nie prowadzimy“. A ponieważ idea państwowa naszego kraju wymaga współpracy całej inteligencji bez jej rozczłonkowania, — tem samem związek stwierdza swą „obojętność“ dla idei państwa w ten sposób pojętej.

Zastanawiając się do rady p. Dracza, zainteresowanemu ideologią związku, zaglądamy do „spraw Nauczycielskich“. W Nr. 2 znajdujemy artykuł pod tytułem „Ideologia związkowa w dziedzinie pracy społeczno-oświatowej“ pióra autora ukrywającego swoje nazwisko, pod literą D. Czytamy: „Wiara w naszą ideę jest tak mocna, że nie zjeżdżamy z pola... Początków ideologii związkowej należy szukać w latach odległych w ogniu walk o prawa ludu... Jeśli kogoś w społeczeństwie naszym niepodległość zaskoczyła, to nas nie. Ideę państwowości wypisał śmy w naszych duszach jeszcze w czasach zaborów. Nas kordony nie dzieliły. Świadomość, że grunt pali się pod nogami, że niema czasu na słowa, na sentyment, na okliwłość patriotyczną, gdyż potrzeba ujęć czyhu, kształtowała praktyczne ujęcie naszej pracy społeczno-oświatowej“.

Zgadamy się na omijanie wszelkiej „okliwości“, gdy chodzi o program praktyczny pracy wśród ludu białoruskiego. Nie wprowadzamy jednak do zasadniczych dyskusji programowych także okliwości demagogiczno-wiecznej, bo tego wszyscy mamy dosyć, — lud nasz w szczególności, wzięwszy już należyte cięgi za usłuchanie namowy „nabiegłych“ do nas agitatorów.

Jeżeli na serjo brać twierdzenie p. D., iż „niepodległość nie zaskoczyła związkowców i kordony ich nie dzieliły“, to jednak trzeba stwierdzić fakt, iż związek pomimo, iż miał tyle czasu jeszcze pod zaborcami, do pracy na terenach naszych się nie przygotował, języka ani duszy naszego ludu nie poznał zawnazawszy, a w rezultacie „w pracy badawczej naszego kraju udział nauczycielstwa jest prawie żaden“, jak to w tym samym numerze 2 „Spraw Nauczycielskich“ p. Wacław Borowski w

Powrót ks. Karola do Rumunii

POGŁOSKI O WEJŚCIU KS. KAROLA DO RZĄDU.

BUKARESZT. 7. 6. (PAT). (Rador) Donoszą oficjalnie, że książę Karol przybył do Rumunii. Książę nawiązał kontakt z księciem Michałem i prezesem rady ministrów Maniu. W celu rozstrzygnięcia sytuacji wytworzonej przez powrót księcia Karola dziś rano o godz. 8.30 odbyło się posiedzenie rady ministrów, zaś o godzinie 9.30 posiedzenie rady członków wysokiej regencji z prezesem rady ministrów Maniu.

BERLIN. 7. 6. (PAT). Jak podaje agencja Wolffa z Bukaresztu przybył tam wczoraj z Paryża przez Monachium książę Karol. Przes Radę ministrów, był powiadomiony o przyjeździe księcia. Królowa Marija, która wyjechała wczoraj do Niemiec nie wiedziała nic o tem. Gabinet rumuński pozostaje stale w kontakcie z księciem. Z kół zbliżonych do gabinetu podają, że książę wejdzie w skład rządu. Przez całą noc odbywały się z księciem Karolem narady nad tą sprawą. O powrocie księcia powiadomiony został brat księcia Karola książę Michał (chyba Mikołaj). W całym kraju panuje spokój.

ZWOŁANIE KONSTYTUANTY.

BERLIN. 7. 6. (PAT). Jak donoszą z Bukaresztu książę Karol zwołał na dziś konstytuante.

KSIĄŻĘ KAROL OBWOŁANY KRÓLEM?

PARYŻ. 7. 6. (PAT). Le Temps podaje wiadomość z Bukaresztu jakoby rumuńskie zgromadzenie narodo-wo obwołało księcia Karola — królem (potwierdzenia tej pogłoski brak).

PRZERWANIE KOMUNIKACJI TELEGRAFICZNEJ.

BPKARESZT. 7. 6. (PAT). Z Bukaresztu donoszą, że podróży przybyli z Rumunii opowiadają, iż komunikacja kolejowa w Rumunii dotychczas odbywa się regularnie. Wczoraj wieczorem komunikacja telefoniczna po stronie rumuńskiej była przerwana i dziś rano nie została jeszcze przywrócona. Jak przypuszczają, przerwę w komunikacji telefonicznej spowodowały względy polityczne.

Przypisek redakcji. Pogłoski o kontakcie partii narodowo-chłopskiej (rząd Maniu) z księciem Karolem okazały się więc prawdziwe. Jak widzimy książę Karol przyjechał do Rumunii i zapewne chce sięgnąć po władzę. Dotychczas o tym księciu chodziły dziwne wieści o jego nieustalonym charakterze. Ostatnio skompromitowała go bardzo afera Ma-nolescu, który sfalszował rzekomo przedśmiertny list króla Ferdynanda. Nie mamy jednak żadnej wiadomości, aby rząd przeciwstawił się powrotowi księcia Karola. Zresztą brakuje nam dokładniejszych wiadomości, jak również tej dlaczego członek Rady Regencyjnej i drugi syn króla Ferdynanda, książę Mikołaj zmienił imię na Michał. Zawsze się nazywał Mikołajem, tymczasem PAT nazywa go w szeregu depesz konsekwentnie Michałem, w czem znać wpływ wiadomości o tem, że kilkuletni król Rumunii nazywa się Michał I-szy.

Nowy rząd w Szwecji

STOKHOLM. 7. 6. (PAT). Skład nowego gabinetu jest następujący: Ekman — prezes rady ministrów i minister obrony, gubernator Ramel — mini-str spraw zagranicznych, radca najwyższego trybunału Garde — minister sprawiedliwości, szef sekcji Sam Larsson — minister opieki społecznej, Jeppsson, deputowany z partii ludowej, — minister komunikacji, Hamrin, były minister, deputowany, — minister finansów, biskup Stadener — minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, von Stockenström, były minister, senator, — minister rolnictwa, Hansen, senator z partii ludowej, — minister handlu Ponadto ministr. bez teki zostali: Gyllenwaerd, Holmbaeck i Oesterburg.

Nota polska w sprawie zajścia pod Opaleniem

PRZECZYNAJĄ INCYDENTU INTRYGA POLICJI NIEMIECKIEJ

WARSZAWA. 7. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym charge d'affaires polselstwa Rzeczypospolitej w Berlinie Chałupczyński złożył w urzędzie spraw za-granicznych notę rządu polskiego, stwierdzającą m. in.: Ze badania komisji mieszanej polsko-niemieckiej, powołanej do zbadania zajścia z dnia 24 maja rb. na granicy między Opaleniem, a Neuhoften wykazały niezbicie: że przyczyną samego incydentu była intryga niemieckiej policji granicznej. Funkcjonariusze niemieccy Hamann i Stullich przyznali, że dążyli do wywołania tego incydentu, starając się usunąć wszystko co mogłoby uniemożliwić samo zajście. Komisja ustaliła, że fakt przejścia granicy przez 2 funkcjonariuszy polskiej straży granicznej nastąpił z inicjatywy, z wiedzą i w towarzystwie niemieckiego funkcjonariusza Stullicha, kierownika komisariatu granicznego, upoważnionego do regulowania ruchu granicznego. Zarzut stawiany przez stronę niemiecką, że polska straż graniczna przekroczyła granicę i strzelała na stronie niemieckiej oparty był:

- 1) Na śladach kul na ścianach granicznej budki paszportowej,
- 2) Na znalezieniu rzekomo polskich łusek na terytorium niemieckim,
- 3) na zeznaniach funkcjonariuszy niemieckich i 2 okolicznych mieszkańców.

Ad punkt 1) Ekspertyza śladów kul na budce granicznej, nie kryjąc istotnego pochodzenia śladów, ustaliła, że ślady te nie chodzą z broni, posiadanej przez polskich funkcjonariuszy straży granicznej.

Ad 2) Strona niemiecka na 5 łusek pistoletowych i 3 karabinowe legitymowała znalezienie jednej łuski, pistoletowej i 2 karabinowych. Nawet i te łuski są fabrykacji niemieckiej, i znaleziono je dopiero 25 maja o godz. 2 pp. przy czem miejsce zajścia nie było zabezpieczone.

Ad 3) Zeznania świadków nie dają podstawy do ustalenia faktu przekroczenia granicy zaś sprzeczność tych zeznań każde odrzuć jako podstawę do sądu. Nie jest więc udowodnione, by policyjni funkcjonariusze pogwałcili terytorium niemieckie.

artykuły o regionalizmie pedagogicznym stwierdza.

Zapalenie swej ideowej pochodni oświatowej o tradycyjny dla związku „ogień walki o prawa ludu“, oprócz szkody żadnych państwu korzyści przynieść nie może. Potrzebujemy lat spokoju i zgody, aby zagoić rany zadane ogniem wojny, przestańmy więc majaczyć „ogniem walki o prawa ludu“. Tembardziej, iż sam p. D., w tym samym artykule stwierdza, iż „akcja, mająca na celu przysposobienie obywatelskie mas, nie może być, ani pracą

„nad ludem“, ani pracą „dla ludu“ lecz pracą z ludem, a nawet własną pracą ludu — temsamem ogranicza interwencję niepowołanych opiekunów.

Zgadamy się ze zdaniem p. Dorbosza, iż „rola nauczyciela na ziemiach północno-wschodnich jest szczególnie odpowiedzialną“. Ale właśnie ta „szczęśliwa odpowiedzialność“ nakłada jeden na wszystkich kardynały obowiązku, polegający na omijaniu szablonoimportowanego z dziełnic zachodnich i zastosowania innych u nas niż w Małopolsce i Kongresówce metod. Walkę o

Wiedeń. 7. 6. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Bukaresztu: Książę Karol opuścił przed kilkoma dniami Francję i bawił w Monachium skąd wczoraj rano wyjechał samolotem do Rumunii. Wojskowe władze lotnicze w Klausenburgu były o jego przyjeździe powiadomione. Książę Karol został na lotnisku w Klausenburgu przyjęty przez oficerów lotniska i odleciał następnie do Bukaresztu, dokąd przybył około godz. 10 wieczorem. Brat księcia Karola Michał wiedział o zamierzonym przyjeździe księcia Karola, nie znał dokładnie daty jego przyjazdu. Dowiedział się dopiero o tem od prezesa rady ministrów Maniu. Rada ministrów zebrała się wczoraj po południu i obradowała przez całą noc, pozostając w stałym kontakcie z księciem Karolem, który natychmiast po przybyciu udał się do zamku królewskiego Cotroceni. W ciągu nocy przerwane zostały wszystkie połączenia telefoniczne z zagranicą. Według oświadczenia prezesa stronnictwa liberalnego Bratianu zamierza on, licząc się z wolą ludności zamiechać dalszą kampanję przeciwko księciu Karolowi.

Pogłoski że książę Karol ogłosił się królem rumuńskim uważane są w Wiedniu za nieprawdopodobne. Książę Karol będzie zapewne wybrany członkiem rady regencyjnej w miejscu księcia Michała, który dobowolnie ustąpił mu swe miejsce. Książę Michał objąłby wtedy stanowisko generalisimusa armii rumuńskiej.

Dzienniki bukaresztańskie zastanawiają się nad formułą konstytucyjną, która mogła ustalić położenie księcia Karola, wyrażając przekonanie, że obecnie rozważane są dwie możliwości: 1) nominacja księcia na stanowisko regenta i 2) ogłoszenie księcia Karola królem przez anulowanie ustawy z dnia 4 stycznia 1926 roku. Dziennik „Adverul“ dowiadyuje się, że rozwód księcia Karola z księżniczką Heleną będzie anulowany. Książę Karol przyjął dziś rano wiele osobistości ze świata politycznego. Izba deputowanych i senat zbiorą się prawdopodobnie jutro rano jako zgromadzenie narodowe. Całe miasto jest bogato udekorowane. Stronnictwo liberalne podtrzymuje swój znany punkt widzenia i zwołuje na poniedziałek posiedzenie centralnego komitetu stronnictwa. Dziennik zamieszcza oświadczenie, złożone jakoby przez księcia Karola: „Przybywam pociągami i uspokoić umysły. Jestem daleki od nawiąski lub zemsty. Przeciwnie przybywam aby ułatwić osiągnięcie jednoci w najwyższym interesie państwa“.

Wzdłuż i wszerz Polski

PROF. BARTEL REKTOREM POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.

LWÓW. 7. 6. (PAT). Na odbytem wczoraj ogólnem zebraniu profesorów (Politechniki Lwowskiej wybrano jednogłośnie na rok 1930 — 31 profesora dr. Kazimierza Bartla rektorem Politechniki Lwowskiej.

CENNE WYKOPALISKA W BYDGOSZCZY.

BYDGOSZCZ. 7. 6. (PAT). Podczas robót ziemnych na terenie między stacją miejską a szpitalem natrafiono na cmentarz historyczny z okresu krzyżackiego, tj. z roku 800nego przez N. Chr. Wykopano dotychczas 12 grobów z uszkodzonymi pozostałościami urnami, zawierającymi resztki kości ludzkich oraz większą ilość sprzętów z gliny i kamienia. Dalsze prace nad wykopaliskiem prowadzi archeolog dr. Zakrzewski, profesor uniwersytetu poznańskiego.

NOWY REKTOR UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE.

LWÓW. 7. 6. (PAT). Wczoraj na Uniwersytecie Jana Kazimierza odbył się wybór rektora na rok akademicki 1930 — 31. Wybrany został prof. Stanisław Witkowski, prof. zwyczajny filologii klasycznej.

„prawa ludu“ pozostawmy ugrupowaniom politycznym i sejmowi.

W kraju naszym, nauczyciel jako pionier, czyli człowiek, torujący drogę do oświaty i cywilizacji nie może być zajądym związkowcem, lecz winien bezstronnie i jednakowo odnosić się do poczynań wszystkich organizacji.

Chodzi nam o to, by potężne swą liczebnością szeregi nauczycielstwa, niezwiązane z terenem pracy, a dość mocno zespolone pochodzeniem z innych dzielnic, nie dały się wciągnąć do władzom związkowym na drogę naj-

Z ZA KORDONÓW

UNIWERSYTET WIELKIEGO KS. WITOLDA W KOWNIE.

KOWNO. 7. 6. (PAT). Nowy statut uniwersytetu, który został zatwierdzony przez gabinet ministrów i przy dacie Smetonę przewiduje zmianę dotychczasowej nazwy uniwersytetu, który według nowego statutu będzie się nazywał „uniwersytetem wielkiego księcia litewskiego Witolda“. Profesorowie będą wybierani przez rady wydziałowe i zatwierdzani przez prezydenta państwa.

P. STASZYŃSKAS DYREKTOREM LITEWSKIEGO BANKU EMISYJN.

KOWNO. 7. 6. (PAT). Dyrektorem litewskiego banku emisyjnego został mianowany p. Staszyńskas. Staszyńskas nie należy do żadnej partii.

ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMU ŁOTEWSKIEGO.

RYGA. 7. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym została zamknięta zwyczajna sesja sejmiku łotewskiego. Na wniosek stronnictwa prawicowych uchwalono zwołanie sesji nadzwyczajnej na dzień 17 czerwca. Sesja nadzwyczajna zalała w sprawie kasy chorych oraz sprawę obrony własnego rolnictwa.

PLK. WINTER ATTACHE WOJSKOWYM W POLSCE.

RYGA. 7. 6. (PAT). Nowym attaché wojskowym w Polsce został mianowany płk. Winter. Płk. Winter po ukończeniu szkoły realnej w Rydze skończył szkołę wojskową w Odesie w r. 1913. W czasie walk o niepodległość Łotwy walczył w oddziałach księcia Liwona, w r. 1920 przeszedł do formacji łotewskich. W ostatnich czasach płk Winter był szefem jednego z oddziałów sztabu głównego.

Międzynarodowa Wystawa Fotograficzna
w ogrodzie Bernardyńskim
400 obrazów najlepszych artystów wszystkich części świata
Otwarcia od godz. 11 do 8 wiecz.
Wejście 1 złoty.

NOWOOTWORZONY SALON
Artystycznych robót ręcznych
„I V O“
Pańska 4 m. 2 (parter)
POLECA:
Hafty białe i kolorowe, gobeliny, szmyrna, kilimy oraz wszelkie roboty ręczne rozpocznie i gotowe podług modeli zagranicznych. Wszelkie przybory do haftu robót dywanowych i szydełkowych i t. d.
Przy nabyciu przybórów Panie nieznające robót pouczą się gratis.
Ceny konkurencyjne!
Prosimy odwiedzić!

ZNAKOMITE
Roweru damskie
tanie, mocne, eleganckie, poleca
Zygmont Nigodzik
WILNO, ZAWALNA 11-a.

ZJAZD POLONISTÓW W KRAKOWIE.

KRAKÓW. 7. 6. (PAT). Wczoraj dojechał do Krakowa pod protektorem ministra Czerwińskiego drugi ogólnopolski zjazd polonistów w 400-ny rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego. W otwarciu zjazdu wzięli udział przedstawiciele władz z p. wojewodą Kwaśniewskim i kuratorem okręgu szkolnego Kupezyńskim. Po południu obradowały poszczególne sekcje.

mniejszego oporu, na której łatwa i błyskotliwa walka o suchą doktrynę bierze górę nad trudną i poważną pracą państwową, jaką jest oświata w kraju naszym.

Przyjezdne nauczycielstwo, odsuwane przez władze związkowe od pracy z krajową inteligencją, skazane jest na bezpłodną wewnętrzną walkę emigracji w cudzym kraju z wielką szkoda dla państwa.

Michał Obieziński

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Jeszcze o destrukcyjnej ustawie

Posel Adam Ciołkosz wystąpił one gdań w krakowskim „Naprzodzie” w obronie drobnych dzierżawców rolnych, podnosząc ich krzywdę, gdyby ochronna ustawa nie stała się prawem obowiązującym.

Według rewelacji posła Ciołkosza zamknięcie zwyczajnej sesji sejmowej i senatu, miało na celu stworzenie warunków uniemożliwiających wejście w życie ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych. Pisze on między innymi:

„Uchwały sejmu zapadły dnia 21 lutego i dnia 28 lutego zostały przesłane do Senatu, któremu przez dni trzydzieści przysługuje prawo zapowiedzenia poprawek. Do soboty 29 marca Senat milczał, poprawek nie zapowiadał. Dnia tego w południe Sejm ostatecznie zatwierdził budżet, a tegoż dnia świeżo powołany premier p. Sławek przedłożył p. Prezydentowi do podpisu dekret zamykający sesję zwyczajną sejmową i Senatu. Koła sejmowe były i są zdania, że dni trzydzieści zastrzeżonych dla Senatu minęło. Sfera rządząca była innego zdania — twierdząc, że minęło tylko 29 dni i w interpretacji rządowej zabrakło jednego dnia aby ustawa sejmowa urosła w moc prawa. Na dzień 23 maja został zwołany Sejm — ale tylko Sejm. Mamy zatem do czynienia z nową interpretacją artykułu 25 konstytucji, z nowym pomysłem p. Carra, którego efekt miał być następujący: gdyby nawet sesji sejmowej nie odroczone i dano mu obradować, to i tak ustawa o ochronie drobnych dzierżawców nie nabrałaby mocy prawa, nie została by ogłoszona w Dzienniku Ustaw, bo brakłoby jednego dnia do trzydziestu dni sesji, w ciągu których Senat ma prawo zapowiedzieć zmiany w projekcie ustawy”.

Znane są ogólnie powody zamknięcia sesji zwyczajnej i późniejszego odroczenia sejmowej — nie będziemy przeto prostowali „rewelacji” p. posła Ciołkosza. Ta okoliczność, że nasi socjaliści nie omieszkali wykorzystać tych faktów — w niczem bynajmniej nie związanych z ustawą o ochronie drobnych dzierżawców rolnych — dla zamianistowania złej woli rządu, świadczy nie tylko o umiejętności żonglowania ciekawkami politycznymi o wątpliwej wadze — ale przewidywaniem o znaczeniu samej ustawy.

Jakież znaczenie ma ustawa? Poświęciliśmy jej już kilka artykułów na łamach „Słowa”, analizując genezę i treść. By zamknąć dociekania na ten temat, byłoby wiele wskazanem rozważyć również i skutki — skutki bowiem decydują o znaczeniu imprezy zapoczątkowanej przez P.P.S. łącznie ze stronnictwami „Judowemimi”.

Jedno z pism, nazwało ustawę o drobnych dzierżawcach rolnych — bolszewickim pomysłem. Nic bardziej mylnego. Wogóle niema u nas ustaw bol-

szewickich, są natomiast ustawy — a do takich zaliczyć należy również ustawę o drobnych dzierżawcach rolnych — przygotowaną grunt dla bolszewizmu przez oddziaływanie destrukcyjne na organizm społeczny.

Znaczenie rozważanej ustawy łączy się właśnie z jej mocą destrukcyjną, z jej skutkami podważającymi praworządność, budzącymi złe instynkty, zatłumiającymi normalny bieg życia produkcyjnego a wzniecającymi walkę z instynktem posiadania — walkę, która ostatnio uciła pomimo rozpaczliwych wysiłków ekt-bolszewickich emisariuszy.

Autorzy ustawy o drobnych dzierżawcach rolnych, świadomi są jej destrukcyjnej mocy. Stąd ten krzyk z powodu zbiegu okoliczności, które uniemożliwiły ukazanie się ustawy w „Dzienniku Ustaw”, stąd — lzy nad „niedolą i krzywdą pięciu milionów ofiar obywateli”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Dnia 5 czerwca r. b. odbyło się posiedzenie komisji komunikacyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Delegat Izby do państwowej rady kolejowej i przewodniczący komisji p. inż. S. Trocki, szczegółowo poinformował komisję o wnioskach, przyjętych przez komitet taryfowy państwowej Rady kolejowej w sprawie wydania nowej taryfy towarowej oraz o sposobie ich wykonania przez Ministerstwo komunikacji, zwracając szczególną uwagę na wnioski po-

siadające większe znaczenie dla życia gospodarczego województwa wschodnich.

Komisja specjalnie zainteresowała się okólnikiem do Dyrekcji Kolejowej, wydanym na wniosek Komitetu taryfowego przez Ministerstwo komunikacji, a zalecającym Dyrekcji zwrócić nadział przewoźników, powstałych wskutek omyłek, przeoczeń lub niejasności w nowej taryfie, poczynając od 1 października 1929 roku t. j. od pierwszego dnia ważności nowej taryfy, chociażby odpowiednio sprostowania i uzupełnienia zostały wydane później; zwrócić nadział na skutek reklamacji, składanych przez zainteresowane firmy i osoby.

W dalszym ciągu posiedzenia zostały zreferowane wnioski, zgłoszone przez Izbę za pośrednictwem jej delegata inż. S. Trockiego na posiedzeniu Komitetu: Eksploatacyjnego i Taryfowego państwowej Rady kolejowej, które obydwa się w dniach 10 i 11 czerwca r. b. Wnioski dotyczyły współdziałania Ministerstwa Komunikacji akcji, mającej na celu zniesienie lub poważne zredukowanie podatku miejskiego od towarów, przywożonych kolejami żelaznymi; przyspieszenia zaopatrzenia w wagony wagonów bardzo licznych pozbawionych tych wag stacji w okręgu Dyrekcji wileńskiej, gdzie wskutek dominowania ładunków drzewnych brak wag wagonowych powoduje szczególnie wielkie straty dla nadawców; wprowadzenia niektórych nowych taryf ulgowych oraz utrzymania w mocy szeregu już obowiązujących taryf ulgowych, które jednak wygasają z dniem 1 października i z dniem 31 grudnia r. b. Przedstawiciel drzewnictwa zabrał z kolei katastrofalną sytuację tej dziedziny gospodarki, co ujawniło się w poważnym spadku cen materiałów drzewnych oraz w gwałtownym zmniejszeniu się eksportu, wobec czego moment obecny jest zupełnie nieodpowiedni dla zamierzonego przez Ministerstwo komunikacji wprowadzenia nowej podwyżkowej taryfy związkowej polsko-niemieckiej. Ponieważ jednak Ministerstwo zdecydowało się podobno wprowadzić nową taryfę już od lipca, Komisja uznała za konieczne czynić dalsze starania w celu odroczenia tego terminu przynajmniej do 1 października r. b.

Wreszcie Komisja uznała za bardzo pożądaną przyspieszenie uruchomienia przy Izbie przemysłowo-handlowej w Wilnie specjalnego biura informacji i reklamacji kolejowych.

KRONIKA

NIEDZIELA
8 Dnia
Zesł. Ducha
Jutro
Pon. Z. Św.

W. słońca o godz. 3 m. 14

Z. słońca o godz. 7 m. 56

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii

U. S. B. w Wilnie,

z dnia 7. VI. 1930 r.

Ciepłota średnia w mm. 763

Temperatura średnia -1-18

Temperatura najwyższa -1-22

Temperatura najniższa -1-6

Opad w milimetrach: —

Wiatr: Północn.

przeważający | Północn.

Tendencja barometryczna: spadek

U w a g i: pogodnie z oparami.

— Poświęcenie nowego lokalu „Słowa”.

Wczoraj w sobotę o godzinie 7 odbyło się posiedzenie nowego naszego lokalu przy ul. Zamkowej 2. Poświęcenia dokonał ks. profesor Walerian Meysztowicz nasz redakcyjny kolega, wypowiadając piękne słowa łacińskiego rytuału i kropiąc wodą święconą biurka pracowników redakcyjnych i maszyny w drukarni. Obecne było wyłącznie ściśle grono pracowników redakcji, administracji i drukarni „Słowa”.

— Wylazł p. wojewoda wileńskiego do Legaciszek. W dniu 6 czerwca r. b. w godzinach popołudniowych p. wojewoda Wł. Raczkiewicz prezes Wileńskiego Województwa

udanie. Koledzy ze Lwowa, Lenkiewicz Romer, znani artyści, zwłaszcza b. wybitny ostatni niedopisał, nie przygotował z braku czasu tego, cośmy dawniej widzieli, ale Lenkiewicz ukazuje się w dobrem świetle, jego „Star y rzęda” praca wręcz doskonała.

Ważni, jak zawsze (Wilno już znany dobrze) wyróżnia świetną techniką i kompozycją. Zwracamy uwagę, na „Ponury dzień”, „Zameczek”. Reprezentację Poznania uzupełniają Cyprjan i Gardulski. Hoffmana z Torunia „Widmo” praca b. wybitna. Mirzecka (Lwów) wystawia słabe rzeczy, znamy o wiele lepsze z poprzednich wystaw. Bardzo ładne są prace Sheyba la z Krzemienia, który od niedawna ukazuje się publicznie a prace jego świadczą o dużym dorobku artystycznym.

„Dysputa” Mioduszewskiego z Warszawy uchwycona bajecznie. Pejzaże zimowe tegoż autora b. mile. Furman-kowa, dając dobry „Portret”, wykazuje wprost świetną, wyjątkową technikę portretu.

„Zima” Rodego z Łodzi jest udaną próbą przełomu barwnego. Wieczorka (Zakopane), „Śnieg” ujmuje prostotą Węclawskiego „Światła i cienie” cechuje wielką umiejętność techniczną zdjąć nocy.

Osobno trzeba traktować artystę p. Dederke. Autor ten świetnie znany od wielu lat uprawia obecnie przez siebie stworzony kierunek, nazywany fotoinizmem. Współ z synem malarzem tworzą obrazy z dwu technik, dwu sztuk kombinowane. To, co widzimy na wystawie, nie zachęca nas bardzo. „Zbójnik” jest zbyt uduchowiony i bez prze-róbki malarzkiej, słowem bez spłóki we dług nas nieudanej, byłby dobry. Inne prace tchną zapożyczeniem (Wyspań-

ski), „Witkiewicza Portret” najlepszy. Niech autor niema urazy, gdyż krótkie omówienie może spowodować nieporozumienie.

Jeśli przejdziemy do najbardziej swoich t. j. Wilnian, to rzucą się w oczy że obok mocnego nazwiska J. Bulhaka gromadzi się dużo innych i to nietylko jego naśladowców, ale swoją idących drogą (Zdanowski, Rożnowski i inni). Studia Różnowskiego świadczą o wyraźnej indywidualności. Zdanowski jest zdecydowanym batalistą. Z rzeczy dobrych autorów wileńskich wymienić trzeba Kamienieckiego „Powrót Rybaków”, Lelewicza „Kastor i Polluks”, Kruszyńskiego „We mgle”, obraz na którym nietylko widzimy mgłę, ale od-czuwamy wilgość.

Bulhak mówi o Wilnie wyjątkowo nastrojowo „Wizja miasta”, to jest głęboko odczuła rzecz, z serca powstała. Czarowne „Wilno” nastraja słonecznie i sercu Wilnianina szczególnie bliskie.

Ogólne wrażenie z wystawy jest dobre, dla nas samych przyjemne. Polska wobec zagranicy wygląda, żeby się nie chwalić, równorzędnie. A trzeba dodać, że Salon obsłany przez obcych i obficie i doborowo, więc jest z kim rywalizować. T. wu Fotograficznemu za zorganizowanie takiej imprezy należy gorąco podziękować. Wystawa otwarta od 11 — do 8 w. w doskonałym miejscu (Pawilon Targów Półn.) daje re-kompensację, że frekwencja będzie dostateczna. W czasie Zielonych Świąt odbędzie się Zjazd Towarzystw Fotograficznych z całej Polski, który organizuje T. wu Wileński.

S. T.



AKADEMICKA

— Zarząd Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie” wzywa wszystkich członków i sympatyków do wzięcia gremialnego udziału w uroczystym otwarciu pierwszego kongresu misyjnego w dniu 10 czerwca 1930 roku. w Sali Miejskiej oraz w procesji, która odbędzie się tegoż dnia o godz. 5 p. p. z Bazyliki na Górę Trzykrzyską.

SZKOLNA

— Ferje świąteczne i wakacyjne w szko-lach. W ferje świątecznych w okresie Zielonych Świąt nie będzie zarówno w szko-lach powszechnych, średnich, zawodowych jak i seminarjach nauczycielskich. Zajęcia prowadzone będą normalnie i rozpoczną się we wtorek 10 bm.

Jak się dowiadujemy ferje letnie rozpoczną się z dniem 28 bm. w dniu tym rozdane zostaną świadectwa i nastąpi oficjalne zakończenie roku szkolnego. Ferje trwać będą do dnia 2 września, zaś nowy rok szkolny zacznie się od 3 września.

— Roczne Kursy Handlowe w Wilnie. Zarząd powyższych kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia, iż zapisy na kursy na rok bieżący przyjmują sekretariat kursów w godz. 5—7 p. p. w lokalu szkoły pisa-nia na maszynach przy ul. Mickiewicza 22 m. 5. Wykłady rozpoczną się we wrześniu w godz. od 6—9 wiecz.

Program obejmuje następujące przed-mioty: Buchalteria: ogólna-handlowa, banko-wa, przemysłowa.

Artymetyka handlowa, korespondencja i biurowość, nauka o handlu, Stenografia. Nauka pisania na maszynach oraz języki: angielski, francuski i niemiecki.

— W liceum Filomatów w Wilnie (z prawami szkół państwowych) egzamin do kl. wstępnej i I odbędą się od dn. 20—23 czerwca, do innych klas od 24—26 czerwca. Dla życzących od kl. IV równoległe gimnazjalny kurs łaciny i matematyki, od kl. V lub VI nauka pisania na maszynie.

Podania przyjmują kancelaria szkolna codziennie od godz. 10 do 2 (ul. Żeligow-skiego 1 m. 2).

— Zjazd maturalzystek gimnazjum im. E. Orzeszkowej. W dniu 3 bm. odbył się Zjazd Maturalzystek z roku 1922 gimnazjum im. E. Orzeszkowej. Po spo-tkaniu u stóp Góry Zamkowej odbyła się herbatka koleżeńska z taskawym udziałem p. dyrektorki i nauczycielstwa w sali tegoż gimnazjum.

Serdeczny i niewymuszony nastrój stworzyły liczne przemówienia z grona nauczycielskiego i koleżeńskiego oraz produkcje muzyczne i monologi regionalne.

Dnia 4 bm. ks. prefekt Jasiński od-powiedział na nabożeństwo za dusze zmarłych koleżanek. Pozostałe ze skła-dek pieniądze w sumie 142 zł. 17 gr. złożone zostały Opiece Rodzicielskiej tegoż gimnazjum w celu wysłania na kolonie letnie niezamożnej uczennicy.

Liczny współdział koleżanek i nauczycielstwa dowiódł, że polska szkoła umiała zadziwić naci serdecznego przywiązania pomiędzy uczennicami i Personalem Pedagogicznym.

Zamykając Zjazd, spisano akt, ustalający termin następnego na dzień 3 czerwca r. 1940.

— VII Zjazd Koleżeński. W niedzielę 15 czerwca r. b. odbędzie się siódmy kolejny zjazd koleżeński Polek, którzy ukończyli lub opuścili o. r. 1905 I i II gimnazja i szko-łę realną w Wilnie, według następującego porządku: 1) o godz. 10 rano nabożeństwo w kościele św. Jana.

2) o godz. 10 i pół rano zbiórka na podwórzu uniwersyteckim, gdzie będzie do-konane zdjęcie fotograficzne.

3) o godz. 11 r. zwiedzanie gmachu uni-wersyteckiego, gdzie się mieściły gimnazja wileńskie.

4) o godz. 7 wiecz. zebranie koleżeń-skie.

O miejscu zebrania nastąpi powiadomie-nie w najbliższym czasie.

— Walka z gruźlicą wśród młodzieży szkolnej. Wobec stwierdzenia przez lekarzy szkolnych że znaczny procent zbadanych dzieci ma powiększone gruczoły chłonne, jest wycieczką i w wysokim stopniu zagrożony gruźlicą. Min. W. R. i O. P. poleciło zwal-nić na ferje letnie już od dnia 1 bm. dzieci, które wyjechały mają na kolonie letnie (pier-wszy sezon) zorganizowane przez T. wu Ko-lonij letnich lub miasta.

ROŻNE

— Echa tragicznego zgonu sp. prof. Le-wińskiego. W związku z komentarzami w sprawie nieszczęśliwego wypadku w gmachu Instytutu Badań Europy Wschodniej, otrzy-mujemy od Dyrekcji Robót Publicznych następujące wyjaśnienie:

„Dyrekcja Robót Publicznych aktem z d. 22. 10. 29 przekazała do użytkowania Zarządowi Biblioteki tylko szereg, parter i pół-pietro, pozostała zaś część gmachu z głów-nym westybuliem, klatką schodową, piętrem i mansardami nad nim były nie wykonane i klucze od nich zostały oddane Zarządowi Biblioteki w celu nadzoru nad budową. Zadań robót w tej części gmachu Dyrekcja po 2 stycznia r. b. nie prowadziła z powodu braków kredy-tów. Miejsce wypadku — piętro gmachu o-ras salka nad nim należy do nieprzekaza-nych części gmachu. Zabezpieczenie niebez-piecznych miejsc było uskutecznione części-o wo przez drzwi zamknięte na klucz części-o wo zaś przez drewniane przegrody. Klucze od drzwi były oddane Zarządowi Biblioteki przy przyjęciu oddane, Zarządowi powiadomie-nia od Zarządu Biblioteki o zepsuciu się drzwi lub zamku Dyrekcja nie miała.

Dyrekcja robót publicznych

— Nowe przepisy o transfuzji krwi. Wła-dze sanitarne wobec dość częstego zjawiska przelewania krwi zwróciły uwagę na tego-rodzajny precedens i obecnie wydane zostaną przepisy, regulujące warunki pobierania krwi osobnika, oddającego krew do transfuzji, zba-dane muszą być uprzednio osoby z jego otoczenia oraz sama krew odnośnie jej gatunko-wości.

— Kwęsta uliczna. Wzorem lat ubie-głych Zarząd Towarzystwa Kolonij letnich w dniu 9 bm. t. j. w drugi dzień Zielonych Świąt urządził kwęsta uliczną na kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących dzieci m. Wilne — wobec tego uprasza społeczeństwo o poparcie.

— Ofiary na kościół w Rzeszy. Wobec tego, że zostały zgubione listy składek na rzecz kościoła w Rzeszy, uprasza się, aby nie składano ofiar osobom nie posiadającym imiennego zezwolenia Kurji Metropolitalnej lub proboszcza w Rzeszy i opatrzonego od-nośnymi pieczęciami.

— Kwęsta uliczna. Wzorem lat ubie-głych Zarząd Towarzystwa Kolonij letnich w dniu 9 bm. t. j. w drugi dzień Zielonych Świąt urządził kwęsta uliczną na kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących dzieci m. Wilne — wobec tego uprasza społeczeństwo o poparcie.

— Ofiary na kościół w Rzeszy. Wobec tego, że zostały zgubione listy składek na rzecz kościoła w Rzeszy, uprasza się, aby nie składano ofiar osobom nie posiadającym imiennego zezwolenia Kurji Metropolitalnej lub proboszcza w Rzeszy i opatrzonego od-nośnymi pieczęciami.

Progr-tów Z

I-S

Godz. 9.30 nabożeństwo w kościele na Górze Zamkowej.

Godz. 12.00 otwarcie oficjalnej części Zjazdu w teatrze Wielkim przez prezesa okręgu wileńskiego Z. O. R. R. p.

a) zagajenie Zjazdu przez prezesa związku ppor. rez. inż. E. Kwiatkowski i powitanie przedstawicieli władz, zaproszonych gości i delegatów b) przemówienia przedstawicieli: rządu, wojska, miasta, prasy, FIDAC'u, związków i organizacji wojskowych, c) odczyt p. t. „Na północno - wschod-nim posterunku” Stanisława Ciozdy, por. rez.

Godz. 14.30 Wspólne śniadanie w restauracji George'a. Godz. 17.00 plenne obrady W. Z. D. w lokalu Kasy na Garnizonowej przy ul. Mickiewi-cza 13, a) wybór komisji Mandatowej, b) objęcie przewodnictwa obrad przez Prezesa Okręgu Wileńskiego i powola-nie Prezydium Zjazdu, c) sprawozda-nie Komisji Rewizyjnej, d) dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej, f) głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami, dotyczące m. sprawozdania Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej, g) objęcie prze-wodnictwa obrad przez Prezesa Z. O. R. R. p. ppor. rez. E. Kwiatkowskiego

II-gi dzień Zjazdu w d

Godz. 9.00 — 12 obrady w sjach, godz. 12.00 Plenarne nad wnioskami komisji. Godz. 14.30 — 15.30 przerwa obiadowa. Godz. 15.30 Dalszy ciąg plenarnych obrad nad wnioskami Komisji, godz. 17.00 a) ob-jęcie przewodnictwa obrad przez Pre-za Okręgu Wileńskiego, b) Wybór komisji skrutacyjnej, c) sprawozdanie komisji Matki, g) wybory: 1. prezesa, 2. 3 wiceprezesów, 3. członk. zarządu Głównego i zastępców, 4. komisji re-wizyjnej. Godz. 21.00 Zamknięcie Zjaz-du przez Prezesa Związku Godz. 22.00 Raut wydany dla Delegatów Z. O. R. R. p. w salach pałacu reprezentacy-nego przez JWPana wojewodę Wi-leńskiego.

III-ci dzień Zjazdu w dniu 10. 6. 1930 r.

(nieoficjalny)

Zwiedzanie zabytków Wilna pod kierownictwem przewodników. Wy-cieczki do Trok i Werek.

Jaracz w poniedziałek będzie w Wilnie

Późnym wieczorem zakomunikował nam dyrektor Zelwerowicz, że Stefan Jaracz jest obecnie w Warszawie, gdzie został nagle zwołany do chorej córki. Jaracz przyjedzie jednak w poniedziałek do Wilna i wieczorem wystąpi w Teatrze na Pohulance żegnając się z Wilnem. Miejmy nadzieję, że nie na zawsze.

Napad rabunkowy na trakcie

W dniu 6 bm. na terenie powiatu wileńsko - trockiego na 438 km. traktatu im. Marszałka Piłsudskiego na powracających z Wilna: mieszkanca m.ka Ejszyszek Blachowicz J. Josela, Backiego Naitela i Walickiego Zelika nieznany osobnik dokonał napadu rabunkowe-go. Zranியu uprzednio wystrzelan z rewolwera Walickiego Zelika, zabrał u Blachow-iwicza 1. zł. 50 gr. oraz 10 złt. papierosów i u Backiego 300 zł gotówką w banknotach 100, 50, 20 i 10 złotych. Walickiego przewieziono do szpitala żydowskiego w Wilnie. Za sprawcą napadu zarządzone posąg.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Już ty-lko przez dwa dni Jaracz — Skid czarować będzie w „Artystach” swoją fascynującą grą tłumy rozentuzjasmowanej publiczności.

— Teatr Miejski w Lutni. „Mysz kościel-na” — ta pogodna, pełna wery, tempera-menta, a nie pozbawiona głębszego sensu komedia, gromadzi co wieczór nieprzebrane masy publiczności, która korzystając z po-trójnie zniżonych cen szczególnie wypielnia salę Lutni, bawiając się świetnie. Wobec tego w dalszym ciągu co wieczór „Mysz kościelna”.

W przygotowaniu pod reżyserją dyr. Zelwerowicza kapitalna komedia angielska Jerome K. Jerome „Genjusz i kucharka” z Niwiską i Zelwerowiczem w rolach głów-nych.

— Występy zespołu rosyjskiego teatru z Lilja Stenzel i E. Studencowa na czele. (teatr „Nowości” Wielka 47) Kolosalne powo-dzenie ma wszędzie rosyjski teatr z ulubie-niemi Lilja Stenzel i E. Studencowem na cze-le. Na wczorajszym przedstawieniu mogliśmy w tem przekonać, gdyż do maximum przepel-niona widownia grzmiła poprostu od gorą-cych oklasków zachwyconej publiczności.

Dziś 2-gi i przedostatni występ powyż-szego zespołu w sztuce „Karuzela Miłości” w 3 ak tach Klubunda. Jutro w poniedziałek 9 bm. pożegnane przedstawienie „Kobieta i perła” w 4 aktach Franka. W obu pre-dstawieniach udział bierze cały zespół. Po-czątek o godz. 8.30.

Bilety nyma można przez cały dzień w kasie teatru „Nowości” przy ul. Wielkiej 47.

— Zarząd Wileńskiego Okręgu Polak-ów Czerwonego Krzyża urządził w ogrodzie po-Bernardynskim dnia 8-VI r. b. Wielki Fe-styn Ludowy z nader uroczajnym pro-gramem: loteria fantowa, strzelnica, koszy szczęścia, korowody i wiele innych rozry-wek i niespodzianek.

W dziale koncertowym występy znanej sekcji teatralnej związku strzeleckiego. Orkiestra damska — krakowska w kostiumach. Sławni kulepista p. Br. Jarkowski. Wystę-py zespołu baletowego pod przewodnictwem p. B. Kałenickiej. Przygryzają orkiestrę woj-skowe. Początek o godz. 17.

Spieszcie wszyscy zobaczyć niebywałe rozrywki, zabawy i atrakcje.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Wypadek w ciągu doby. Za czas od 6 bm. godz. 9 do 7 bm. zanotowano ogółem wypadków — 41 w tem kradzieży, ołpistw 4, przekroczeń administracyjnych 16.

Kradzież w ogr. Bernardynskim. Rafa-łowi Lentowitowi zam. w Sarnach ul. Litew-skiej nr. 22 chwilowo przebywającemu w Wil-nie w czasie bytności jego na koncercie w ogrodzie Bernardynskim skradziono mu portfel z kieszki z zawartością 670 złotych w różnych banknotach.

— Usiłowanie samobójstwa. Szawiel Mi-chal Betlejemska nr. 38 usiłował pozbawić się życia przez wycięcie esencji ołowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej wye-sperano w stanie niezagrażającym życiu prze-wieziono do szpitala żydowskiego.

— Podrzuć. W kościele św. Jana zale-żono podrzuć pici żeńskiej w wieku około 3 tygodni. Przy podrzuciu znaleziono świa-dectwo szpitalne, kartkę o dacie urodzenia dziecka i kartkę Kasy Chorych na imię Zuko-Marj, zam. przy ul. Kałwaryjskiej nr. 52 m. 3. Podrzućka umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.

Również w bramie domu nr. 14 przy ul. Słowackiego znaleziono podrzućka pici męskiej w wieku około 2 tygodni. Przy podrzuciu znaleziono kartkę „Dziecko ma na imię Wacław”. Podrzućka umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.

— Okradenie pulkownika. Bawięcemu chwilowo w Wilnie pulkownikowi P. (hotel St. George'a) w zagadkowy sposób zginął portfel zawierający m. in. kwit na okaziciela. Mogło tu mieć miejsce kradzież podczas bytności poszkodowanego w teatrze „Lut-nia” względnie wykradzenie portfela już w samym hotelu.

OFIARY.

Ku uczczeniu pamięci W. Węslawskiego nieożdanego działacza oświatowego jesz-cze z czasów najcięższej miewoli — składają na Polską Macierz Szkolną szkoły powszech-ne nr. 2 i nr. 6 im. A. Karłowiczówny 45 zł.

KAPELUSZE

tanie CYLINDRY CZAPKI

wytworne

E. MIESZKOWSKI

MICKIEWICZA 22



Znane PIVO browaru „SZOPEN” DUBELTOWE

do nabycia wszędzie!

